

KURJER WARSZAWSKI

D. II. Sierpnia. — Rok 1840.
Wtorek.

N^o 211. Jutro, Ś. Klara.
Pełnia poitrze o go: 8, min: 28 rano.

W kościele N. MARIJ na Nowem-mieście po-
itrze w oktawę Przemienienia PAŃSKIE-
GO, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo z
Odpustem zupełnym. — JW. Jenerałowa *Pisa-
rew* Małżonka Gubernatora M. Warszawy i Dy-
rektora Prezyd: w Komisji Bz: Spraw Wew:
i Duch: przybyła z Rodziną do Warszawy. —
Z dniem 1m b. m. rozpoczęły się Fejry Sąd-
we, które trwać będą do 1go Października. We
wszystkich Sądach ieden wydział sędzi, i to tylko
sprawy nagłe. Sądy sporne i handlowe odbywają
swe czynności zwyczajnym biegiem. — W Nrze
155 Kurjera doniesiono o smutnym wypadku na-
głego i zawczesnego zgonu ś. p. Wincentego *Ko-
złowski-go*, b. Szefa w b. Komisji Bz: Wojny,
i wymieniono w krótkości przymi ty jego serca i
duszy znane licznyim jego Przyjaciołom. Później
byliśmy świadkami Nabożeństwa żałobnego od-
bytego w kościele parafji *Kiczki* w powiecie *Sien-
nickim*, gdzie szanowne żółkisi na wieczny spo-
czynek złożone. Rodzina i sąsiedzi tamewnej ok-
olicy, tudzież Właścinnicy napelnili Przybytek
BOŻY aby jeszcze przestać modły za tę cenną
duszę. Zuzdrowota się oraz przybyła z Warszawy
Małżonka zmarłego, najdotkliwiej strapiona i nie-
pocieszona niczem, po stracie dozgonnego przyja-
ciela. Było to wzorowe stadło, godne naśladowaia.
— Wczoraj złożono w Red: Kurjera od Zofji Ku-
charki z Nalewek, za dwukrotne bałamuctwo no-
cne zt. 4, na Instytut mor: zau: dzieci. Z puszki
w *Saskim Ogrodzie*, mimo niepegody, wpłynęło
w dniach 8 i 9 b. m. zt. 19, na Sikołkę To: Dabro:
Ogródek na Szkołę Tow: Dabro: ofiarowany, ku-
piony został przez Osobę Dabroczynną za zt. 33
gr. 10. — W Nrze 32gim Tygodnika Rok: Tech-
nologicz: między innymi znajduje się: O uprawie
lnu, O powstaniu pleśni w ogółości, a w szczegól-
ności w masle. O poprawianiu czyli uszlachetnia-
niu ross bydła rogatego. — Wszedł niedawno
nowy Śpiew, kompozyceji P. Antoniego *Tejchmann*,

pod tytu: *Barcarolla pour la voix de Soprano
ou Tenore*, obradowany J. Pani *Julji Borakowski*.
Śiew ten, jak wiele innych Pana *Tejchmna*, od-
znacza się dźwiękiem i właściwym sobie chara-
kierem; przebiia się w nim wyraźnie ten duch
Barkarol włoskich pełnych śpiewności, a ztąd
zawsze z upodobaniem słuchanych. Zresztą, to-
warzyszenie fortejanowe niezwykłe i bardzo tra-
fuie ułożone, oraz całe prowadzenie śpiewu, są
istotnymi zaletami tej pięknej kompozyceji. — No-
wy Skład muzyczny Fr: *Spies* i Spółki przy ulicy
Senat: N^o 469, otrzymał najnowsze Opery w edy-
cjach oryginalnych włoskich, w partycyi na forte-
pjan: *Merkadantego: Il Giuramento. Il Bravo
Donizettego, Marine fallero*. W tymże Składzie
znajduie się kompletny zbiór najcenniejszych Oper
włoskich iakoteż i francuskich — Naktadem
Augusta *Emmanuela Glikshberga* w Warszawie
i *Teofila Glikshberga* w Wilnie, wyszedł z druku
zeszyt I. Tomu IXgo dzieła: *Encyklopedia Po-
wszechna; zbiór wiadomości najpotrzebniejszych
dla wszystkich stanów*. Zeszyt ten zawiera mig-
dy innymi następujące ciekawsze artykuły: *Pac-
co; Pachotowicki; Padniewski; Padwo; Pa-
ganini; Paigh; Palais Royal; Polenie się; Pa-
len; Palestyna; Parma; Palmblad; Palmerston;
Pamięć; Pamiętniki; Panin* i t. d. Prenumerata
na Tomy IX. i X. przyjmuie się w Warszawie w
Kantorze głównym przy księgaroi *Aug. Em. Glik-
shberga* ulica Miodowa Nr 497 pod filarami, i we
wszystkich innych księgarniach i kantorach pism,
po cenie z rycinami zt. 46, bez rycin zt. 32. Na
prowieji po wszystkich Urzędach i Stacjach po-
cztowych po zt. 54 z rycinami, a zt. 40 bez rycin.
Tomy 5ty i dalsze są już pod prasą, i wyjdą
zaraz po uzupełnieniu Tomów 9go i 10go te-
raz wychodzących. Tomy 1szy, 2, 3 i 4ty są
ieszcze do nabycia po cenie prenumeracyceji.
— Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani,
po *Xiężnie* i *Paziu* J. Pani *Halpert*, J. P. *Komoro-*

wski i Szymanowski; po Spisie wojskowym JPana Damse i JP. Jastrzębski. Wkrótce w tymże Teatrze daną będzie nowa Komedja: *Po północy*.

Wzwaną wszelkie Władze nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające, aby Annę z męża Eljaszową Kowalczykową, stanu wiejskiego, wyrobnicę, ostatnie zamieszkanie we wsi Olszewnicy Wielkiej, gminie tegoż nazwiska, obw: Radzyńskim, a po dokonaniu zbrodni przez utopienie własnej córki *Matgorzaty* lat 4 mającej, w rzece pod wsią *Zarzyczen* Łukowskim, przez noc z d. 21 na 22 z. m. przebywającej i z tamąd przed ścigającą ją sprawiedliwością zbiegłej, ściśle śledziły, a po wysłedzeniu ugięty i pod silną strażą Sądowi policji prostej pow: Łukow: odstawić raczyły. *Kowalczykowa* lat miała około 42, wzrostu małego, oczu niebieskich, brodawka czarniawa na prawej stronie policzku, noga prawa spuchnięta w samej kostce, na ręce lewej niżej łokcia plamy i szwy, zapewne od ran pozostałe.

Matka 9ga dzieci, złożona podwojną ciężką chorobą, wśród najdotkliwszych boleści, pozabawiona nadziei życia, gdy oczekiwała blizkiego inż zgonu i optakiwała widok mających pozostać sierot, nad wszelkie spodziewanie, najtroskliwszem staraniem i znajomością sztuki *W. Filipowskiego* Doktora Miasta *Łowicza*, przywrócona do zdrowia, ma za najpierwszy i najmilszy obowiązek złożyć publiczne podziękowanie *Temu Dobroczyńcy*, który iej życie a dobrym dzieciom Matkę ocalił. Tem bardziej zaś *W. Filipowski*, godnym jest uwielbienia, że nietylko w tej ostatniej mojej słabości, ale już od lat 8miu w moim domu swe trudy poświęcał bez żadnego wynagrodzenia. To prawe wyznanie, niechaj nie obraża Rzeczony Mężu skromności twojej, ale owszem raczej je przyjąć iako jedyny środek, przez który mogę Ci wypłacić się choć w małej części. *Agniszka Ligmann*, żona S. O. S.

Anglja. — Zbrodniarze skazani na deportację, wnieśli powstanie na statku *Wirginjan* na drodze z *Bombaj* do *Singapore*. Wichrzyciele zamordowali 16go Grudnia Kapitana i Sternika, za-

gnali ludność na łódzie, a złupiwszy statek, wylądowali pod *Mangalore*.

Francja. — Rząd *Austrjacki* polecił wychodzącym we Francji, aby tenże kraj opuścili przed rozpoczęciem się uroczystości lipowych; w przeciwnym razie, wszelkie prawa do amnestji udzielonej wychodźcom austrjaci, utracą; w skutek tego zlecenia Xiążę *Begljozo* z swoją rodziną *Paryż* opuścił. — Fregata *Belle Poule* (Bel-Pul) i korweta *Faworyta*, po krótkim pobycie w *Kadyxie*, odplynęły do wyspy *Stej Heleny*. — Ministrowie skarbu i oświecenia, zachorowali. — *Gazeta francuz*: odwołuje, iakoby potomstwo *Karola Xgo* życzyło, aby zwłoki tego Monarchy były przewiezione do Francji. — Pan *Olozaga*, głowa opozycji w hiszpańskiej Izbie Deputowanych, bawi w *Bordo*.

Niemcy. — Do *Frankfortu* n. M. przybyli Xiążę *Syrakuzanski* z swoim orszakiem i Xiążę *Polignac* (Polinjak) z swoją rodziną. — Sejm *Hanowerski* został ukończony.

Turecja. — Wice-Król *Egiptu* oświadczył iednemu z Konsulów europejsk: iż wydanie floty *tureckiej* nie jest uważanem przez niego iako niedozwolony warunek pokoju, ale zwraca ią *dobrowolnie*, bez przymusu. — *Chosrew* pozabawiony wszelkich dostoięństw, nie został iednak skazany na utratę majątku. — Słychać w *Stambule* że znów 2 młode Sultanki są przy nadziei. — Deszcze były ulewne w okolicach bliższych i dalszych *Stambuła*. — Po nieszczęsnych dla Turków bitwie pod *Nisibem*, mianowano Seraskierem (Wodzem armji) *Sahdulle*, iako następcę *Hafiza Baszy*. *Sahdulla* będąc wspieranym przez *Chosiewa*, musiał ustąpić po upadku tego *Wezyra*. Teraz mianowano Seraskierem *Sulejmana*, byłego *Biszę Maraszu*, który nigdy nie dowodził wojskiem podobnie iak *turecki* Minister wojny. — Lord *Ponsonby* radzi *Porcie*, aby wysłała 20,000 wojska lądem dla wspierania powstańców *syrjsk*. — Zaburzenia w *Albanji* uśmierzoro. — Wice-Król *Egiptu* przyrzekł osobiście rozstrzygnąć w *Bejrucie* proces względem zniewagi wyrządzonej *Francuzowi*. — Między *Egiptem* a *Syrją*

trwa związek niestanny i wysyłka znacznych posiłków. — *Mehmed Ali* jest bardzo uradowany wezwaniem francuzkiego Ministra wojny względem dostawy znacznych zapasów żywności do *Algieru*, i miał on w *Arabji* 9 pułków piechoty regularnej, w każdym pułku po 2400 ludzi, i około 18.000 wojsk nieregularnych. Pierwsze ściągą do *Syrii*. Musiato być bolesnem dla *Baszy* wyzuc się z tak pięknej zdobyczy jaką jest *Arabja*, na którą przez 30 lat poświęcał wojsko i pieniądze, zwłaszcza, iż będąc w posiadaniu *Mekki* i *Medyny* nieiako miał punkt centralny wszystkich *Mahometanów*. — Arabowie oblegają miasto *Aden* należące do *Anglików*.

Rozmaitości. — W departamencie *Oazy* we Francji, Mieszkańcy zostali strwożeni mnóstwem bezimiennych listów grożących podpaleniem. Z charakteru poznano że to były pisma oberżysty, który chciał niepokoić sąsiadów, aby utworzyli nocne patrole i bawili w niego oberży. — Szwec w *Blaa* wystawił sobie bez niczyjej pomocy cały domek, sam był architektem, mularzem, cieślą i t. d., co większa zastąpił nawet rzeźbiarza, gdyż sam umieścił na froncie kilka ptaskorzęzb. Zwączy oddają temu budowniczemu wszelkie pochwały. — Na smętarzu w *Turnij* znajduje się grobowiec z napisem: „Tu leżą dwaj iedynacy bliźnięta Pana N.” — Trzej majtkowie z statku *Bawar* przybyłego niedawno do *Nowego Jorku* podali protokół następujący: W ciągu 16to miesięcznej żeglugi zachorowało 9 ludzi na szkorbut; nieiaki *Gordon* rzekł do nich: „Gdybym był w waszem miejscu, a gdyby moje Kapitan nie uwolnił za przybyciem do zatoki, tobym mu przebił serce nożem.” Kapitan *Rozer* dowiedziawszy się o tych słowach, postanowił w zemście poświęcić *Gordona* dzikim ludziom. Niedaleko wyspy *Saważ* na oceanie spokojnym, zamieszkałej przez *Kanibalów*, kazał majtkom udać się na spód okrętu, albo też na maszty, tak iżby tylko *Gordon* został na pokładzie. Skoro dźwięczy przytyngli do statku, Kapitan i pierwszy Porucznik porwawszy *Gordona* rzucili go ludo-

żercom. Ci z początku obawiali się dotknąć ofiary, lecz *P. Rozer* wołał do nich, aby go upieklili i zjedli, prócz tego cisnął im jeszcze kilka starych noży do użytku przy okropnej uczcie. Ludność słyszała krzyk nieszczęśliwego *Gordona*: „Ratujcie! ratujcie!” Horda *Kanibalów* pożarła ofiarę! Władza aresztowała Kapitana w *Nowym Jorku*, wkrótce go jednak uwolniono za złożeniem kaucji 100 dollarów. Oskarżony usprawiedliwia się tem, że *Gordon* życzył, aby mu pozwolono wylądować na wyspę. Sąd wkrótce rozstrzygnie tę sprawę. — Spekulacja umie korzystać z wszystkiego. Wiadomo czytelnikom z jakim zapałem Artystka dramatyczna *Panna Rachel* (*Raszel*) była przyjmowaną w *Ruan*, każde jej wystąpienie okrywano oklaskami i wieńcami. Artystka chętnie zabierała z sobą te wszystkie dowody hołdów publiczności, lecz ich mnóstwo zmusiło ją zostawić skrzynię wieńców w hotelu, dając Gospodyni zapewnienie, iż kiedyś odbierze tę skrzynię w *Ruan*, gdzie jeszcze raz wystąpi na dochód ubogich. Po odjeździe *Panny Raszel*, Gospodyni otworzyła skrzynię, wieńcami ustroiła cały pokój zamieszkały przez *Arsystkę*, a od tego czasu nazwała go *pokojem Panny Raszel*. Podróżni wiedziający hotel, za przyjemność mieszkania w pokoju nowoczesnej *Melpomeny*, płacą 2 razy drożej. — Dostrzegacz londyński i paryski pisze: W prowincji *Marakallo* Rzeczypospolitej *Wenezuli* w Ameryce północnej, znajduje się roślinna, która z początku jest owadem, zamieniającym swoje członki na korzenie, łodygi, liście i t. d. Podobny owad roślinny miało niedawno odkryć w północnej *Karolinie*. Ta istota w stanie owadu podobna jest do szerszenia, a wykształciwszy się zupełnie, znika pod ziemią i zdycha. Zaraz potem wyrastają przednie nogi, zamieniają się w roślinę na 6 cali wysoką. Łodyga i liście podobne są do koniczyny. Na szczycie tworzą się pączki, z których każdy zawiera owad. Liście rośliny służą za pokarm owadom, a gdy zostaje zniszczoną do szczytu, owady wążą w ziemię i rozpoczynają odrodze-

nie. — W pierwszych 14tu dniach z. m. zbankrutowano w *Paryżu* na 1,500,000 fr.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Simoncz Hra: Jenerał z Suchaczewa; Dobrowolski Adolf Radca Stanu z Krakowa; Kobyliński Sewer; Dz: z Wieliszew; Kiciński Adam Dzie: z Lechanic; Hleńewski Maur: Dzie: z Sierakówek.

DONIESIENIA.

W mieście fabrycznem i powiatowem Zgierz, jest do sprzedania lub wydzierżawienia **BRÓWAR** z potrzebnymi narzędziami i stakami. Do tego należy nieco łąki i zabudowania. Zyczący sobie tenże Brówar wydzierżawić lub kupić, może dokładną wiadomość powziąć na miejscu u Pani Cichockiej, lub tu w Warszawie u Rządcy Pałacu Saskiego.



DOM murowany z **OGRODEM** spacerowym fruktowym i warzywnym, z **Officeyną**, **Stajniami**, **Wozownią** i zabudowaniami, mający w sobie ośm Pokoi, z **Billardem**, przy ulicy Warszawskiej 80321 w Lublinie, oraz z **Blichem** i **Fabryką Świec** woskowych, po ś. p. **Józefie Wejgart**, z wolnej ręki jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąć można w handlu **Pryncypa** przy ulicy **Senatorskiej**, tudzież od **Właścicielki** w **Lublinie**.

KOLONJA Annapol, 4 wiorst od rogatek **Petersburgskich**, w gruntach przynych i łąkach znacznych, obszerność 7 wlok **Magdeburg**, oraz z odpowiedniemi zabudowaniami, in-ntarzem i zastawem; dla zsztych sporów familijnych, jest z wolnej ręki korzystnie do sprzedania lub wydzierżawienia na lat 6. Bliższa wiadomość w miejscu u **Właściciela Wejchert** i w **Warsz**: pod Nr 616 przy ulicy **Danielewiczows**, u **Gospodarza domu**.

Na założoną przez podpisanego w **Banku Polskim** pod dniem 21 Czerwca 1834 r. na procent sumę **Złp. 6,000**, udzielony mu przez tenże Bank kwit za **Nrem 1284**, przypadkiem zaginął; uprasza przeto **faskawego** znalazcę o oddanie **f kowego** do zamieszkania iego w **Tomaszowie Mazowieckim**, lub też do **Kantora P.P. Hirschendorff et Bawicz** w **Warszawie** na **Tomackiem** Nr 739; w każdym zaś razie ostrzeżę iżby nikt wy-**pisanego** **Obligu** nie nabywał, bowiem stosowne kroki w tej mierze w **Banku** już są przedsięwzięte. **Warszawa** dnia 4 **Lipca** 1840. **Fryderyk Knothe** **Fabrykant** **Sukna** w **Tomaszowie Maz**:



Magazyu Stroików **Damskich** przeniesionym został z ulicy **Krakowskiej**. **Przedmieście** **Nro 447**, na ulicy **Śląga**, do domu **Szambelana Nowakowskiego** **Nr 586** na przeciw domu **Lasockich** zwanego, w którym można dostać **Kapeluszy** i **Czapków** do wyboru, oraz przyjmują się do roboty **kozdry**, **Salopy**, **Szrafroki**, **Suknie**, i inne **obstalniki** podług najświeższych **Zuruali**, odrabiając w

dobrym guście z zapewnieniem wykończenia na czas, za bardzo umiarkowaną cenę. Polecając się Szanownej **Publiczności**, spodziewam się, że będzie łaskawą i raczy się przekonać o mojem rzetelnem doniesieniu, a będzie moim staraniem, aby każda z **Dam** była zadowoloną. **Paniecki** przyzwyczajone wychowanie, mogą być przyjęte do nauki różnych robot, za umową z ich **Rodzicami** lub **Opiekunami**. *Obrębską.*



KABETA na dwie Osoby, rozbierna, z której może być i **KOCZ** otwierany, z wszelkimi wygodami, walizkami, mało używana, jest do nabycia za pomierną cenę; wiadomość przy ulicy **Infantskiej** **Nr 2107**, u **Stróża**.

W dobrach **Czarkowy** dziedzicznych **100**. **Xiątąt** **Radziwiłłów**, położonych nad rzeką **Nidą** w **Gubraj** **Krakowskiej**, **Obwodzie** **Miechowskim**, istnienie **GORZELNIA** z **Apparatem** **Pistorjusza** do wyrobu **dzienego** na **10** **korey** zboża **urządowym**. Zyczący sobie podjąć się w tejże **fabrykowania** **WÓDKI**, zechce się zgłosić **lub** tu w **Warszawie** przy ulicy **Miodowej** pod **Nr 481**, lub też na **grunc** do **Czarków**, gdzie o dalszych warunkach **zawiadomionym** **zestanie**.

DAWID SPIRA w **Wodzisławiu** na głównym trakcie z **Warszawy** do **Krakowa**, w **6tym** **domu** po prawej stronie **Rynku** **wjeżdżając** z **Warszawy**, **otworzył** **HANDEL** **WIN** **BURTOWY** i **CZYSTY** **KOWY** oraz **SALE** **BEŁAROWA**; upraszając **szanownych** **Podróżnych** i **sąsiednich** **Obywateli** o **liczne** **odwiedzenie** i **zaszczytanie** go **swoiem** **zaufanieniem**; **zapewnia**, iż **nie** **będzie** **szczydził** **żadnych** **starań** **celem** **odpowiadania** **życzeń** **nie** **Publiczności**.

Mający do sprzedania **MASZYNĘ** **parową** o sile **6** do **8** **koni**, chociaż już używaną lecz w **dobrym** **stanie**, niech w **liście** **zapieczętowanym** pod **Adressem** **X. Z.** **udzieli** **zawiedzenie** o **miejscu** **gdzie** **się** **znajduje**, o **stanie** i **cenie** **też** **maszyny**, do **handlu** **Towarów** **Rosajjskich** **E** **Bandyrjuka** pod **Nr 540**, obok **JP. Kurtza** **Zegarmistrza** przy ulicy **Ślągiej** **eksytującym**; **listy** z **Prowinij** **franko** **nadsyłać** **uprasza** **się**.

Dziś **razu** **ciepła** **stopni** **11**. **Wczoraj** w **południe** **15**. **TEATR** **ROZMANTOSCI**. **Jutro** **41** **raz** **Mąż** **zawoiowany**. **Młotki** **Ustańskie**. **26** **raz** **Kotka** **przemieniona** **w** **hobietę**.

Dziś **widowisko** **Jezdców** **konných** w **amfiteatrze** **Heey**. Dziś w **Kawiarni** w **domu** **Lilpola** **Nr 600** przy ulicy **Belańskiej**, **KWINTET** **Kubetki** **grać** **będzie**.

Jutro w **handlu** **Mławskiego** przy ulicy **Bednarskiej**: **Śniadanie**: **Pieczeń** **faszero**; **Mostki** **ciełe**; **Poleglwica**, **Zrazy** **wełna**; **Buzbratle**, **Ozór** **na** **szaró**, **Potrawa**, **Kulety** z **grosz**; **Raki**, **Kurczęta**, **Węgorz** **matynowany**.